

Międzynarodowe Targi Budownictwa i Architektury BUDMA 2023 odbędą się w terminie od 31 stycznia do 3 lutego.

Wspierać i rozwijać sektor budowlany pomimo licznych wyzwań

Przedsiębiorcy intensywnie poszukują rozwiązań, które pomogą im łagodniej przejść przez kryzys. Doskonałą okazją do nawiązania nowych globalnych kontaktów są targi BUDMA, o których rozmawiamy z ich dyrektorką – Martą Szydłowską.

GPD: W zeszłym roku objęła Pani stanowisko dyrektora targów BUDMA, będących jednym z większych i ważniejszych wydarzeń odbywających się na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich. Co nowego chce Pani wnieść do tej imprezy i jakie cele przyświecają przygotowywanym targom BUDMA 2023?

Marta Szydłowska: *Targi BUDMA postrzegane są jako najważniejsze wydarzenie dla branży budowlanej w tej części Europy. To tutaj można śledzić nowoczesne rozwiązania w budownictwie oraz dowiedzieć się, jak podnosić konkurencyjność przedsiębiorstw. Zależy nam, aby każdy potencjalny gość targowy dostrzegł w BUDMIE swoją przestrzeń do rozmów z producentami, wymiany doświadczeń oraz wiedzy o najnowszych technologiach, systemach i produktach budowlanych. Zasadniczą rolą targów było i nadal jest tworzenie innowacyjnej platformy do wspierania rozwoju biznesu. Możemy to rozumieć jako – z jednej strony – przyjazną infrastrukturę terenów targowych, z drugiej zaś – możliwość zaaranżowania nowoczesnej, interesującej strefy dla klientów. Z kolei „wspieranie” to szerszy kontekst, w którym znajdują się wszystkie działania marketingowe, promujące wystawców i ich produkty wśród klientów, których finalnym zadaniem jest doprowadzenie do spotkania obu stron na targach. Ostatnie tygodnie były dla nas bardzo intensywne – był to czas rozmów i spotkań z wystawcami, które dla nas mają ogromne znaczenie. Są najważniejszą wskazówką, w którym kierunku zmierzać i na co położyć akcent w najbliższej edycji targów BUDMA. Uważnie słuchamy uwag naszych wystawców, partnerów i gości. Znajomość aktualnych oczekiwań branży bardzo pomaga w przygotowaniach targów, które trafiają w sedno potrzeb rynkowych.*

GPD: Branża budowlana wchodzi obecnie w fazę spowolnienia, co powoduje nie najlepsze nastroje wśród dostawców dla tego sektora. Dlaczego więc, pomimo inflacji i ogólnie nieciekawego tła biznesowego, warto wziąć udział w najbliższej edycji BUDMY?

M.S.: *Jako organizatorzy targów inicjujemy spotkania i wymianę doświadczeń, wspieramy komunikację i stale szukamy rozwiązań na miarę globalną, które dodatkowo napędzają rozwój przedsiębiorstw. Aktualny stan gospodarki wymaga od przedstawicieli sektora budowlanego dobrego przygotowania i szybkiej adaptacji do pojawiających się wyzwań. Krajobraz branży szybko ewoluuje, a firmy produkcyjne, wykonawcy i uczestnicy w całym łańcuchu dostaw, jak nigdy dotąd, potrzebują mentorów, którzy potrafią inspirować i ułatwiać dostosowanie się do bieżącej sytuacji na rynku. Targi BUDMA są z pewnością*

akceleratorem, wspierającym przedsiębiorców w prowadzeniu interesów, dającym gwarancję dostępu do nowoczesnych rozwiązań, ułatwiającym budowanie długoterminowych relacji biznesowych na arenie międzynarodowej oraz networking. Obecnie przedsiębiorcy intensywnie poszukują rozwiązań, które pomogą im łagodniej przejść przez kryzys. Doskonałą okazją do nawiązania nowych globalnych kontaktów są targi BUDMA, a do rozmów o optymalizacji – konferencje i branżowe debaty oraz oferta maszyn, narzędzi i komponentów do produkcji stolarki budowlanej i fasad, w ramach odbywających się w tym samym terminie targów WinDoor-tech.

GPD: Jednak pandemia pokazała, że można rozwijać firmy i robić biznesy bez spotykania się na targach. Dlaczego więc, w dobie rozhulanego Internetu i social mediów, potrzebne są targi? Jak zmienia się BUDMA, aby wyjść ku obecnym potrzebom oraz oczekiwaniom wystawców i targowych gości?

M.S.: Miniony rok pokazał, że wirtualne eventy nie mogą zastąpić energii spotkań „na żywo”. Warto podkreślić, że najlepszą rekomendacją do udziału w konkretnych targach jest gwarancja obecności klienta. Jeśli do tego dodamy wiarygodną markę, obecność liderów i partnerów targów „najwyższej próby”, otrzymujemy mocną „zachętę” do pojawienia się na terenie ekspozycji. Podczas czterech dni BUDME odwiedzą tysiące osób bezpośrednio związanych z budownictwem i architekturą. Sporą grupę z nich stanowią kontrahenci zagraniczni z kilkudziesięciu krajów, z pięciu kontynentów. To potencjał, obok którego trudno przejść obojętnie. Mówiono, że Internet wszystko przewartościuje, że nie będzie potrzeby spotkań, ale tak się nie stało. Oczywiście Internet zmienił podejście klientów, którzy w łatwy sposób mogą zdobyć wszystkie informacje o produkcie.

GPD: To właśnie możliwość spotkania, rozmowy, ustalenia szczegółów współpracy pozostaje tym „clou” targowych wystąpień?

M.S.: Gdzie na neutralnym gruncie, w mniej oficjalnej atmosferze możemy podjąć ciekawą i intratną dyskusję. Obecnie wyzwaniem nam nie brakuje. Dlatego cieszymy się, że marka targów BUDMA ma ugruntowaną pozycję. W niestabilnych czasach jest to z pewnością wyjątkowo pomocne. Jednak na ten sukces stale pracujemy, a w dużej mierze budują go nasi wystawcy i partnerzy. Niezmiernie doceniamy ich zaangażowanie. To oni razem z nami kreują BUDME i to im zawdzięczamy miano najważniejszych w tej części Europy targów budownictwa i architektury. Śledzimy, co się dzieje w branży, rozmawiamy z firmami, które dzielą się z nami swoimi spostrzeżeniami na temat aktualnej sytuacji. Dlatego program targów również dostosowujemy do bieżących potrzeb i oczekiwań.

GPD: Czy także do potrzeb bardzo rozwojowego i przyszłościowego rynku budownictwa drewnianego? Jakie firmy oraz rozwiązania dla tego sektora zobaczymy w Poznaniu?

M.S.: Budownictwo drewniane to architektura przyszłości, stale poszerzamy ten asortyment na targach BUDMA, tworząc strefy Ekotrendów i domów drewnianych z uwzględnieniem prefabrykacji, budownictwa modułowego, energooszczędnego, domów szkieletowych. Krótki czas wznoszenia budynków z drewna oraz łatwość przebudowy, szczególnie w przypadku prefabrykatów modułowych, sprzyja wykorzystywaniu tego rodzaju konstrukcji w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej. Jednak niewielka świadomość społeczna w kwestii zalet takich konstrukcji jest zasadniczym ograniczeniem dla rozwoju budownictwa

drewnianego w Polsce. Dlatego też naszą kluczową rolą jest prezentacja coraz to nowszych rozwiązań i poszukiwanie partnerów, którzy wspólnie z nami przyczyniliby się do promocji drewna jako niezwykle trwałego, bezpiecznego i najwyższej jakości materiału do konstrukcji budowlanych.

GPD: Jakie interesujące wydarzenia będą towarzyszyć BUDMIE 2023?

***M.S.:** Program targów, który tworzymy wraz z partnerami – bezpośrednimi uczestnikami rynku, zawsze dotyka tych najistotniejszych, najbardziej aktualnych zagadnień branży budowlanej, wskazuje kierunki i szanse rozwoju zarówno w najbliższej, jak i dalszej przyszłości. Kolejny rok stoi pod znakiem poważnych wyzwań i zawirowań gospodarczych, spowodowanych skutkami pandemii, wojną na Ukrainie czy kryzysem energetycznym – czynniki te będą jednymi z wiodących tematów w kontekście radzenia sobie z zagrożeniami, z jakimi borykają się na co dzień przedsiębiorcy: przestojami produkcji, niedostatkami surowców, postępującą inflacją, rosnącymi cenami materiałów budowlanych, wysokimi kosztami zatrudnienia i realizacji inwestycji itp. Będziemy także rozmawiać o sprawach bieżących, czyli o zmianach w przepisach budowlanych, perspektywach branży na nadchodzące lata czy kierunkach eksportu. Między innymi taka tematyka zostanie poruszona podczas kolejnej edycji Forum Gospodarczego Budownictwa Build4Future z udziałem znakomitych ekspertów, przedstawicieli rządu i sektora prywatnego. Wraz z Polskim Związkiem Pracodawców Budownictwa oraz PAIH przygotowujemy Międzynarodową Konwencję Budownictwo Polska-Ukraina, podczas której będą analizowane najważniejsze aspekty powojennej odbudowy infrastruktury naszego wschodniego sąsiada. Z kolei niezwykle ważne tematy dotyczące przestrzeni publicznej, czy ogólnie mówiąc architektury, podjęte zostaną podczas Forum Designu i Architektury D&A. Hasłem przewodnim przyszłorocznej edycji jest „OdNowa – świadomie o energii”.*

GPD: Po raz pierwszy zorganizowana zostanie także Międzynarodowa Strefa Spotkań. Czym ona dokładnie jest?

***M.S.:** To specjalna przestrzeń dla zwiedzających z zagranicy, w tym grupy kilkuset kupców uczestniczących w programie Hosted Buyers, kluczowych gości z Polski, czy wreszcie dla samych wystawców targów BUDMA i WinDoor-tech, w ramach której nie tylko pomożemy im znaleźć potencjalnych partnerów biznesowych, ale zapewnimy dostęp do kompleksowej i istotnej wiedzy, jak kierować rozwojem firmy na arenie międzynarodowej. Wartością tych spotkań będzie merytoryka i pomoc doradców z zakresu: prowadzenia transakcji międzynarodowych, szukania nowych możliwości finansowania, bezpieczeństwa i transportu, a wreszcie samej logistyki w tej nowej, zmienionej rzeczywistości łańcucha dostaw. W budowaniu sieci kontaktów pomoże dedykowana aplikacja mobilna, podpowiadająca możliwe kontakty, tworząca kalendarz spotkań i mapę spotkań.*

GPD: Jak prognozuje Pani rozwój sektora budowlanego w Polsce? Jakie problemy są do pokonania i jakie możliwości stoją przed nim?

***M.S.:** Jak podaje Polski Związek Pracodawców Budownictwa w raporcie dotyczącym przyszłości budownictwa, najbardziej prawdopodobnym scenariuszem dla budownictwa w perspektywie krótko- i średniookresowej jest utrzymanie wysokich nakładów na inwestycje publiczne realizowane na poziomie centralnym – segment drogowy, kolejowy, energetyczny*

i hydrotechniczny, przy jednoczesnym spadku inwestycji w samorządach i okresowym ograniczeniu nowych inwestycji w niektórych obszarach rynku prywatnego – głównie w segmencie biurowym i powierzchni handlowych. Pomimo spowolnienia inwestycyjnego w niektórych segmentach budownictwa, duże firmy wykonawcze o charakterze wielobranżowym będą w stanie utrzymać lub nawet poprawić swój dotychczasowy poziom marż – nawet przy umiarkowanym spadku przychodów. To wynika z ustabilizowania się cen na rynku budowlanym na tle rekordowych wzrostów z lat 2017-2018 i dobrej rentowności kontraktów pozyskanych przed pandemią koronawirusa.

GPD: Mówi się, że targi są zwierciadłem, w którym odbija się stan gospodarki... Co w nim teraz widać?

M.S.: Obecnie w targowym lustrze widać niepokój o przyszłość. Międzynarodowe Targi Budownictwa i Architektury BUDMA należą do czołówki branżowych wydarzeń na świecie, przyciągają przedsiębiorców z zagranicy i dają możliwość rozwoju firmy na arenie międzynarodowej, a poruszane w ramach wydarzeń tematy są wsparciem dla branży. Siódmy rok z rzędu kontynuujemy, bardzo dobrze odbierany przez naszych wystawców, program Hosted Buyers, dzięki któremu w Poznaniu pojawiają się przedstawiciele zagranicznych sieci handlowych, grup zakupowych, hurtowni czy dystrybutorów materiałów budowlanych z najbardziej perspektywicznych rynków eksportowych. Do tej pory w ramach tego programu gościliśmy już ponad 3000 zagranicznych kupców! Zdobyta podczas BUDMY wiedza ułatwia reagowanie na zmiany, a przybliżane uczestnikom mechanizmy pozwalają polskim przedstawicielom sektora budowlanego nie tylko przetrwać niepewny czas, ale wręcz wyjść z niego obronną ręką. Zarówno przed branżą budowlaną, jak i zespołem targów BUDMA sporo wyzwań, ale jestem pełna optymizmu, że zbliżająca się edycja ponownie zachwyci mnogością innowacyjnych produktów i technologii w budownictwie, i przyczyni się do wypracowania rozwiązań, jak zapewnić polskiej gospodarce stabilne warunki do dalszego rozwoju.

GPD: Dziękuję za rozmowę.

Międzynarodowe Targi Budownictwa i Architektury BUDMA 2023 odbędą się w terminie od 31 stycznia do 3 lutego.